

Hehehe... Ej wiesz jakie są bezwzględne czasy
Trzeba być bezczelnym @#\$\$

ref.

One chcą, one tego, tego chcą
Rewolwerowiec, Colt, mikrofon na on
One chcą, one tego, tego chcą
Zimny, zły sukinsyn John McEnroe

1.

Uuupsss... Wiem, że masz niewesoło
Ta twoja jedna brew i cofnięte czoło
Wciskasz stopę między drzwi, toczysz pianę, krzyczysz kosa
Jedyne co ci wychodzi to włosy z nosa
Zrobisz to lepiej, wiem, jak mało który
Wypłyniesz na powierzchnię brzuchem do góry
Wsiadasz do fury, z ziomkiem kręcisz w niej lolka
Stoi pod blokiem, bez szyb, na kołkach
Być takim jak ja! Ten błysk w oku Piha
Nigdy, prędzej ze starości wyciągniesz kopyta
Jakby kto pytał? To żadne dissy
W tym filmie na załapiesz się na końcowe napisy
Masz grację - styl - klasę
Zostań moim przydupasem
Jak mówię to prosto, przechodzę do sedna
Pamiętaj też jedno - nic o nas bez nas

2.

Godziny szczytu dziewczyny rozebrane do rosołu
W metrze na ruchomych schodach patrzę na nie z dołu
Ten sakramencki rebus próbujesz rozkminić
Wyślij teksty Piha do psychoanalizy
Kiedy wyszło O Nas Dla Was - ty jak dobra wróżka
Ssałeś faję dziadka, włożył ci do łóżka
A jak wypluwałeś, to za zamkniętymi drzwiami, w ramach kary
Stary masował ci jajca obcęgami
Twoja dupa gada rozsądniej niż głowa
Nie do logopedy, idź do proktologa
Co jest z tobą? Na gazetach kimasz synku?
Plegary pomazane, jak drzwi w miejskim kiblu
Do wyra nie poszedłbyś z byle szmulem
A prawda jest taka, że ruchałbyś mysią dziurę
I wcale się nie dziwię, że życie ci obrzydło
Możesz biegać po peronach, straszyć ludzi brudną igłą

3.

Popatrz na siebie, co to za boss?
Twój rap siorbie z worka na mocz
Wstaję o 16, telefon odbieram
Mam nowe skoki ze skóry hejtera
Mówiłem to nie raz, znów nie przesadzę
Wydaję plik, tak tracę na wadze
Kiedy nawijam twoja niunia stoi obok
I rusza się jak kurak z obciętą głową